Prezydent RP Andrzej Duda na uroczystościach w Wysokiem Mazowieckim

Prezydent RP złożył kwiaty pod pomnikiem poświęconego pamięci kpt. Kazimierza Kamieńskiego, pseudonim „Gryf", „Huzar" - jednego z najdłużej i najskuteczniej walczących żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego . Spotkał się również z rodziną kpt. Kazimierza Kamieńskiego, jego żołnierzami a po uroczystości także z mieszkańcami Wysokiego Mazowieckiego.

Na uroczystości z udziałem Prezydenta RP obecni byli parlamentarzyści, przedstawiciele duchowieństwa, Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski, Artur Kosicki - Marszałek Województwa Podlaskiego, radni sejmiku województwa oraz pozostałych szczebli samorządu, starostowie oraz organizator uroczystości Burmistrz Miasta Wysokie Mazowieckie Jarosław Siekierko ze współpracownikami. Pod pomnikiem "Huzara" licznie stawili się mieszkańcy miasta i okolic, kombatanci, uczniowie, harcerze, przedstawiciele grup rekonstrukcyjnych. Prezydentowi towarzyszył minister Wojciech Kolarski.

- Dziękuję, że chcieliście Państwo przyjść tutaj pod pomnik Waszego bohatera w Narodowym Dniu Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Bohaterów wolnej, niepodległej, suwerennej Rzeczypospolitej, których pomordowała, ciemiężyła, niszczyła ich i ich rodziny banda zdrajców przyprowadzonych tutaj przez Sowietów - mówił do zgromadzonych Prezydent RP Andrzej Duda [całość przemówienia - poniżej tekstu - dop.red.]. - Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Niezłomnych - to także święto Podlasia, Świętokrzyskiego, Lubelszczyzny, Małopolski, zwykłego chłopa, zwykłego rolnika, który wtedy pomagał, czasem zginął zamordowany, którego rodzina była prześladowana przez dziesięciolecia. (...) To jest także święto tych wszystkich, z którymi byli Żołnierze Niezłomni i którzy byli dla Żołnierzy Niezłomnych ich oparciem, ich ostoją, ich wsparciem, czasem ich ratunkiem. To wasze święto, bo to byliście wy, to byli wasi ojcowie, to byli wasi dziadkowie, to im dzisiaj także składamy hołd, jako tym, którzy o wolnej, suwerennej, niepodległej Polsce myśleli cały czas.

Po przemówieniu Prezydent Andrzej Duda i uczestnicy uroczystości złożyli wieńce i kwiaty pod pomnikiem kpt. Kamieńskiego. Następnie Prezydent spotkał się z mieszkańcami miasta. Na Twitterze podziękował organizatorom i uczestnikom uroczystości:

https://twitter.com/AndrzejDuda/status/1101500593552674816

art

Przemówienie Prezydenta RP Andrzeja Dudy w Wysokim Mazowieckim w dniu 1 marca 2019 r.

"Czcigodni kombatanci, czcigodne rodziny Żołnierzy Niezłomnych, w szczególności Pana kapitana Kazimierza Kamieńskiego "Huzara"! Czcigodne rodziny tych, którzy

Pana kapitana Kazimierza Kamieńskiego "Hazara" i szczególnie rodziny tych, którzy zostali zamordowani za pomoc, za wspieranie Żołnierzy Niezłomnych!

Wielce Szanowni Państwo Posłowie, Senatorowie, Ekscelencjo Księże Biskupie, Wielce Szanowny Panie Wojewodo, Szanowny Panie marszałku, Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Radni, Dyrektorzy! Wszyscy przybyli goście, Szanowny Panie Pułkowniku, ale także drodzy mieszkańcy Wysokiego Mazowieckiego, drodzy mieszkańcy Podlasia!

Dziękuję, że chcieliście Państwo przyjść tutaj pod Wasz pomnik, Waszego bohatera w Narodowym Dniu Pamięci Żołnierzy Wyklętych, bohaterów wolnej, niepodległej, suwerennej Rzeczypospolitej, których pomordowała, ciemiężyła, niszczyła ich i ich rodziny banda zdrajców przyprowadzonych tutaj przez Sowietów, a bardzo często i oportunistów, którzy na służbę Sowietów poszli wietrząc w tym własny interes i wygodne życie, żeby się ustawić na nowym.

Tu i w wielu innych miejscach Polski: na Kielecczyźnie, na Lubelszczyźnie, w Małopolsce byli żołnierze Armii Krajowej, którzy nie zgodzili się złożyć broni i przejść do porządku dziennego nad tym, że mimo lat walki ich ojczyzna - teoretycznie nazywana wolną, teoretycznie nazywana wyzwoloną - była wyzwolona tylko teoretycznie, bo jeden okupant przepędził drugiego. A oni wiedzieli co to znaczy Sowiecka Rosja i co to znaczy komunizm, i doskonale wiedzieli, że wolnej Polski nie ma, że prawdziwej Niepodległości nie ma i prawdziwej suwerenności nie ma.

I dlatego nawet jeżeli początkowo złożyli broń, to potem sięgali po nią ponownie, uważając, że nie mogą się pogodzić z tym, żeby żyć w takim kraju, w którym jeszcze dodatkowo poza zniewoleniem, ciemiężeni są zwykli ludzie. Bardzo często ludzie polskiej wsi nie godzili się słysząc o kolektywizacji, słysząc o tym, że chłopom będzie odbierana ziemia - powiedzieli nie, nie o taką Polskę walczyliśmy, krwawiąc się i mieszkając latami w lesie w czasie II wojny światowej! Wolimy wrócić do lasu niż żyć w takiej Polsce. I wielu tak zrobiło, ale to święto - Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Niezłomnych - to także święto Podlasia, Świętokrzyskiego, Lubelszczyzny, Małopolski, zwykłego chłopa, zwykłego rolnika, który wtedy pomagał, czasem zginął zamordowany, którego rodzina była prześladowana przez dziesięciolecia, który - jak powiedziałem dzisiaj w pałacu w czasie uroczystości - kiedy przychodziło UB, NKWD stał często ze spuszczoną głową, bity, poniewierany, nic nie mówił, ale nie wydawał swoich żołnierzy. Nie wydawał swoich partyzantów.

To jest także święto tych wszystkich, z którymi byli Żołnierze Niezłomni i którzy byli dla Żołnierzy Niezłomnych ich oparciem, ostoją, ich wsparciem, czasem ich ratunkiem. To wasze święto, bo to byliście Wy, to byli Wasi ojcowie, to byli Wasi dziadkowie, to im dzisiaj także składamy hołd, jako tym, którzy o wolnej, suwerennej, niepodległej Polsce myśleli cały czas.

Dziś ją mamy - także dzięki tamtemu bohaterstwu, tamtemu wysiłkowi i pamięci o tamtym bohaterstwie i tamtym wysiłku. Dziś możemy swobodnie czcić pamięć bohaterów, tych którzy byli prawdziwymi bohaterami tamtych czasów.

Robimy to symbolicznie tutaj, przy pomniku Waszych bohaterów, Waszych Żołnierzy Niezłomnych, Waszych braci, sąsiadów, współmieszkańców. Czcząc przy okazji wszystkich walczących wtedy o wolną Polskę.

Dziękuję za ten pomnik, bo jak mówią ci, którzy go znali - Pan kapitan Kazimierz Kamieński, "Huzar" był człowiekiem wielkiej szlachetności i wielkiej dobroci. Był też wielkim patriotą. Dziękuję, że o nim pamiętacie. Niech przez tą postać symbolicznie oddamy dziś tu w Wysokiem Mazowieckim cześć wszystkim szlachetnym, wielkim patriotom, Żołnierzom Niezłomnym i wszystkim tym, którzy z patriotycznych i ludzkich pobudek ich wspierali, chcąc po prostu wolnej, niepodległej, suwerennej Polski, w której będzie można żyć normalnie, w której będzie można żyć dostatnio, w której nie trzeba będzie się bać, w której będzie można mówić to, co się naprawdę myśli, w której będzie można mieć swoją wiarę, w której będzie można być spokojnym o swoją rodzinę, w której będzie można mieć swoją ziemię.

Cześć i chwała bohaterom! Wieczna pamięć Żołnierzom Niezłomnym!"